

## „JEDEN Z ZAPOMNIANYCH BOHATERÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO: KS. GEN. STANISŁAW BRZÓSKA”

Powstanie Styczniowe (1863- 1864) było kolejnym zrywem niepodległościowym Polaków skierowanym przeciwko zaborcom, a głównie carskiej Rosji. Mimo dysproporcji sił, braku broni i wyszkolenia wojskowego tzw. partie powstańcze przez 2 lata prowadziły walki partyzanckie przeciwko Rosjanom. Jednym z najbardziej znanych, ale z czasem zapomnianych bohaterów Powstania Styczniowego był ks. Stanisław Brzóska. Urodził się w 1832 r. w podlaskiej rodzinie szlacheckiej h. Nowina. Po trzech latach studiów na Uniwersytecie Kijowskim rozpoznał w sobie powołanie kapłańskie i wstąpił do seminarium duchownego diecezji siedleckiej, które wtedy mieściło się w Janowie Podlaskim. W 1858 r. otrzymał święcenia kapłańskie i został skierowany jako wikary najpierw do parafii w Sokołowie Podlaskim, a następnie w Łukowie. Od początku lat 60-tych XIX w. zaangażował się po stronie „czerwonych” dążących do wzniesienia powstania przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Po wprowadzeniu przez Rosjan stanu wojennego w Królestwie Polskim młody wikary wygłosił w 1861 r. żarliwe kazanie patriotyczne, za co został skazany na 2 lata twierdzy ( w Zamościu ). Po 3.miesiącach został zwolniony i powrócił do Łukowa. Przez konspiracyjne władze został mianowany naczelnikiem powiatu łukowskiego. Młody, odważny, inteligentny kapłan potrafił zjednoczyć szlachtę, mieszczan i włościan do walki z zaborcą. 23 stycznia 1863 r. jego oddział zdobył garnizon łukowski. Potem ks. Brzóska brał udział w kolejnych bitwach powstańczych. Mianowany naczelnym kapłanem wojsk powstańczych był jedynym księdzem wśród generałów Powstania Styczniowego. Stanowił ucieleśnienie ideału „Bóg i Ojczyzna”. Oddział ks. Brzóska dzięki pomocy Podlasiaków był najdłużej walczącą partią powstańczą. Uparcie ścigany przez Rosjan legendarny za życia młody ksiądz-generał nazywany „ duchem Podlasia” został ujęty w końcu kwietnia 1865 r. i powieszony na rynku w Sokołowie Podlaskim. Rosjanie bojąc się legendy bohaterskiego kapłana pochowali go w nieznanym miejscu w fosie twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Carska zemsta dosięgła też całej diecezji siedleckiej, której ludność i duchowieństwo popierało powstańców: w 1867 r. carski ukaz skasował diecezję siedlecką i włączył jej terytorium do diecezji lubelskiej, a biskup siedlecki został osadzony w Łomży. Jedno z powstańczych obozowisk – uroczysko Jata w lasach łukowskich – podczas drugiej wojny światowej służyło za kryjówkę kolejnym partyzantom z Armii Krajowej.

